

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 400000 mk., z przesyłką pocztową 450000 mk., za granicą 800000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 24000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr przed tekstem 15000 mk. w tekście 20000 mk., za tekstem 8000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszcz. № 80187.

ś. † p.

Józefa z Kandzierskich Wyszomirska

po ciężkich cierpieniach, przyjąwszy łaciński, katolicki Chrzest i opatrzoną Św. Sakramentami, zasnęła śmiercią w dniu 12 listopada b. r. przeżywszy 62 lata. Miejsce wiecznego spoczynku na Rosie.

3-klasowa Szkoła Handlowa Doksztalająca Stowarzysz. Kupc. i Przem. Chrześc. w Wilnie.

Do otwieranej obecnie klasy I-iej przyjmowaną jest młodzież płci obojga, w wieku nie niżej lat 14. Lekcje 4 razy w tygodniu, od g. 6 do 9-iej wiecz. Opłata 5 zł. pol. miesięcznie. Informacje i zapisy w Sekretarjacie Szkoły codziennie od 5 do 7-iej wiecz. Mała Pohulanka 11 Gimn. Zygmunta Augusta (najwyższe piętro).

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „WILJA“

Spółka Akcyjna w Wilnie

zawiadamia, iż na podstawie zatwierdzonego statutu i zezwolenia Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń

ROZPOCZĘŁO DZIAŁALNOŚĆ W DZIALE UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

Zarząd Towarzystwa: WILNO, ul. Marji Magdaleny 4, telef. Nr. 851. Jeneralna Reprezentacja przy Wileńskim Prywatnym Banku Handlowym.

Główny Oddział: w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 124, przy Towarzystwie Ubezpieczeń „PIAST“.

Do chwili obecnej zorganizowane i rozpoczęły działalność Oddziały: w ŁODZI, ul. Piotrkowska Nr. 87, w SOSNOWCU, ul. Czysa Nr. 9, w GRODNIE, ul. Brygidzka Nr. 8, w RÓWNEM, ul. Chmielna Nr. 3, w ŁUCKU, w SŁONI-MIE, w KOWLU, oraz przy wszystkich Oddziałach Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego i Banku Kredytowego w Warszawie.

TOWARZYSTWO POSIADA PIERWSZORZĘDNE STOSUNKI REASEKURACYJNE.

O rozpoczęciu działalności w działach kradzieżowym i transportowym nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Piątkowe posiedzenie Sejmu.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu wbrew obawom odbyło się bez gorszących scen, jakie miały miejsce na posiedzeniu poprzednim. Przyczyniło się do tego w pewnej mierze przemówienie marszałka Rataja, który zwrócił się do posłów o spokojne prowadzenie obrad.

Posiedzenie rozpoczęło od dalszej dyskusji nad deklaracją ministra Kiernika w sprawie zajęć krakowskich.

Kiedy wstąpił na trybunę poseł Marek, posłowie Związku Ludowo-Narodowego i klubu Chrześcijańsko Narodowego opuścili salę. Poseł Marek mówił przeszło 1 1/2 godziny. Starł się przedewszystkiem usprawiedliwić samego siebie, a zajęcia krakowskie starał się rozdzielić w szczegółach, które przedstawiał w sposób fałszywy i wykrętny.

Żałować należy, że poseł Marek nie odłożył tej długiej i nużącej obrony do czasu, kiedy stanie przed sądem, co prawdopodobnie nastąpi w najbliższym czasie.

Mowa pos. Marka często bardzo liryczna przeładowana była frazesami częściowo płacziwymi, częściowo zaś odbiegającymi od przedmiotu, tak że marszałek musiał go reflektować.

Niesmacznym było powołanie się na przyjaźń i zdanie o szarzy ullańskiej zamordowanego rotmistrza Bochenka, tembardziej, że prawdziwość tych słów nikt już sprawdzić nie może.

Pos. Marek atakował wojewodę Gałęckiego, generała Czikiela i władze centralne najbardziej zaś oczywiście stronnictwa „ósemki“, kokietał natomiast najwinnie Piasta, starając się wprowadzić rozdzwięk w stronnictwach większości.

Następnie przemawiał pos. Michalak (N. P. R.) Bitner (Ch. Dem.), Putek (Wyzw.) i ksiądz Lutosławski (Zw. Lud. Nar.).

Po dyskusji przystąpiono do głosowania nad rezolucją posła Kwapińskiego wyrażającą votum nieufności rządowi.

Rezolucja upadła. W końcu posiedzenia wywołał burzę na lewicy wniosek posła ks. Lutosławskiego, aby sprawozdanie komisji regulaminowej w sprawie wydania sądom posłów Marka, Stańczyka i Bobrowskiego wnieść na porządek dzienny wtorkowego posiedzenia.

Wniosek został przyjęty.

Sledztwo w sprawie wypadków krakowskich.

Sledztwo policyjne w związku z krwawymi wypadkami krakowskimi postępuje szybko naprzód. W dniu wczorajszym odprowadzono do więzienia 8 osób.

KRAKÓW, (A. W.) Sledztwo w sprawie wtorkowych zajęć ujął w swe ręce p. Hut sędzia ze Lwowa. Niezależnie od niego prowadzi dochodzenie prokuratorja z p. Konratowiczem na czele. Poza żądaniem zwróconem do Sejmu w sprawie wydania trzech posłów socjalistycznych, prokuratorja wytoczyła

sledztwo adwokatowi Klimeckiemu, prezesowi związku pocztowców Karolowi Kornickiemu, oraz socjalistycznym radnym miejskim Jasińskiemu i Paekarowi, z art. 68 kodeksu karnego austriackiego. Przesłuchano nadto 60 osób, podejrzanych o współudział w ruchach.

Odznaczenie nauczycielki.

Nagrodę cnoty obywatelskiej z fundacji Stanisława Popowskiego w wysokości 125 milionów marek przyznano p. Stanisławie Ułaszynównie, nauczycielce, która przez lat kilkadziesiąt w najtrudniejszych warunkach pracowała nad oświatą dlatwy polskiej na Kresach.

Sprawa Jaworzyny.

HAGA, 15.11. (Pat.) W drugim dniu rozpraw w sprawie Jaworzyny przemawiał Czech Krno—replikował p. Mrozowski, posiedzenie

publiczne zamknięto. Delegacja polska pozostanie jeszcze kilka dni w Hadze.

Demonstracja litewska na konferencji celnej.

WARSZAWA, 15.11. (A. W.)—Na międzynarodowej konferencji celnej w Genewie miał miejsce incydent na tle stosunków polskoliteńskich. Dnia 31 października delegat litewski Betkiewicz złożył deklarację, w której oświadczył, że dopóki konflikt terytorjalny między Polską i Litwą, nie zostanie rozstrzygnięty i dopóki między krajami temi nie będą nawiązane normalne stosunki, rząd litewski przystępując do konwencji nie uważa siebie za związane z jej postanowieniami względem Polski. W odpowiedzi na powyższą deklarację delegat polski p. Rasiński wskazał na posiedzeniu w dniu 1 listopada, że w stosunkach polsko-

litewskich nie może być mowy o konflikcie terytorjalnym, który został definitywnie rozstrzygnięty decyzją Rady Ambasadorów z dnia 15 marca. Delegat polski zwrócił uwagę konferencji na dobrą wolę rządu polskiego, który mimo trudności stawianych ze strony Litwy pragnie nawiązać z nią poprawne sąsiedzkie stosunki, wreszcie zapowiedział, że cofnie swoją deklarację, o ile delegat litewski uczyni to samo. Pomimo propozycji tej samej treści uczynionej przez Buxtona, prezydenta konferencji, delegat litewski deklaracji nie cofnął, co wywołało ogólne niekorzystne dla Litwinów wrażenie.

Sejm i Rząd.

Posiedzenie Rady Finansowej.

WARSZAWA, 15.XI. (A. W.) 15 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Finansowej, na którym Minister Kucharski przedstawił szczegółowo swój program finansowy, dookładnie go motywując. Program ministra spotkał się z aprobatą członków Rady.

Nowomianowany poseł japoński u Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 15.XI. (Pat.) Dnia p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na specjalnej audjencji nowomianowanego przy rządzie polskim nadwyzczajnego posła i ministra Japonii Sato, który zwykłym ceremonjałem przedłożył p. Prezydentowi listy odwołujące poprzedniego posła Kawakami oraz swoje pisma uwierzytelniające.

Prace komisji sejmowych.

WARSZAWA, 15.XI. (Pat.) Przedmiotem obrad dzisiejszych sejmowych komisji przemysłowohandlowej był referat podkomisji w sprawie poprawek Senatowi do projektu ustawy o ochronie wynalazków itd. W imieniu podkomisji referował pos. Tupka (Z. L. N.). Komisja uchwaliła poprawki Senatowi zgodnie z wnioskami zatrzymując jednak zasadniczą strukturę ustawy ustaloną przez Sejm.

Sejmowa komisja ochrony pracy wysłuchała referatu pos. Ziemieckiego (P.P.S.) o projekcie ratyfikacji konwencji dotyczącej międzynarodowej organizacji pracy. Następnie komisja uchwaliła ratyfikować wszystkie przez rząd zaproponowane konwencje w sprawie bezrobocia, ochrony pracy

kobiet i dzieci oraz ochrony w żegludze i rolnictwie. Wreszcie komisja uchwaliła zwrócić się do rządu o przedłożenie Sejmowi uchwały konferencji Waszyngtońskiej o czasie pracy nocnej kobiet.

Sejmowa komisja wojskowa ukończyła dziś trzecie czytanie projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej pomijając art. 110, który będzie jeszcze przedmiotem obrad na jutrzejszym posiedzeniu komisji.

Sejmowa komisja konstytucyjna ukończyła dziś drugie czytanie projektu ustawy o zgromadzeniach. Następnie dokonała wyboru wiceprzewodniczącego komisji, na które to stanowisko powołała dr. Polakiewicz. (Jedn. Ludowa).

Walka z drożyzną.

Sejmowa Komisja dla walki z lichwą obradowała w piątek nad objaśnieniami i sprawozdaniem Komisarza Bajdy, głosami przeciwno 6 uchwalono wniosek następujący: Komisja sprawozdanie p. Komisarza Bajdy przyjmuje do wiadomości oraz wyraża opinię, że usiłowania jego odpowiadają celowi, który w dzisiejszym położeniu gospodarki krajowej osiągnąć można drogą administracyjną.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 16.XI. (A. W.) Warszawa giełda urzędowa z 16.XI. Dolary 2100000—1950000. Przekazy: New-Jork 2100000. Londyn 9150000—84750000. Paryż 106000—115000—105500. Wiedeń

29,65—20,15. Praga 60900—56350. Włochy 89750—83500. Belgja 97250—91000. Szwajcarja 366500—340000. Tendencja zwyżkowa.

GDANSK, 16.XI. (A. W.) Gdańska giełda urzędowa z 16.XI. Marka polska 2.898—2.907 guld. za 1 milion mk. pol. Przekazy: Warszawa 2.992—3.008 guld. za 1 milion mk. pol. New-Jork 5 8154—5.8440 guld. za dolar. Londyn 1695750000000—17042500000000 mk. niem. za 1 f. st. Paryż 29.92—30.08 guld. za 100 fr. franc.

BERLIN, 16.XI. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa z 16.XI. New-Jork 2513700000000—2526300000000. Londyn 1097250000000—11027500000000. Paryż 137655000000—138345000000. Wiedeń 35910000000 36090000000. Praga 73815000000—74175000000. Belgja 115710000000 116290000000. Szwajcarja 442890000000—444110000000.

Walka ze spekulacją walutową

WARSZAWA, 16.11. (A. W.) Z rozporządzenia Ministra Skarbu i pod przewodnictwem Inspektora Dewizowego p. Dąbrowskiego specjalna Komisja przeprowadziła w ostatnich dniach szereg gruntownych rewizji działalności banków, szczególnie obrotów walutami zagranicznymi. W niektórych bankach rewizja ustaliła znaczne uchybienie walutowe, dotyczące zarówno samych banków jak i firm, które zakupywały w bankach waluty. W jednym z większych banków rewizja ujawniła ukrywanie faktycznych zysków celem zmniejszenia sumy podatku dochodowego. Ujawniono również szereg innych nadużyć. Sprawa przekazana została prokuratorowi.

Strajk w Gdańsku.

GDANSK, 16.11. (A. W.) Strajk robotników drzewnych trwa w dalszym ciągu. W głosowaniu za strajkiem opowiedziało się za strajkiem 1801, zaś za podjęciem pracy 630. Wobec takiego wyniku głosowania, senat uruchomił przygotowane techniczne, aby położyć kres olbrzymim stratom spowodowanym przez strajk. Senat, jak się okazuje, spotkał się z poważnymi zarzutami sfer kupieckich zagranicznych, iż dzięki jego bierności, zatarg z robotnikami drzewnymi trwa już blisko 5 tygodni.

Ceny na tytoń.

Dyrekcja monopolu tytoniowego ustanowiła następujące ceny plantatorom za hodowane przez nich liście tytoniowe. Za kilogram krajowych liści tytoniu ze zbioru roku 1923 dla gatunku czerwono-kwitnącego i doborowego 350.000 mk., liście I-iej klasy 300.000 mk., II-iej kl. 250.000 mk. i III-iej 200.000 mk., braki 100.000 mk., paterucha 40.000 mk. Za liście żółto-kwitnące, doborowe 170.000 mk., za liście I-iej kl. 150.000 mk., II-iej 125.000 mk., III-iej 100.000 mk., braki 50 000 mk., paterucha 20.000 mk.

Wycofanie przedwojennych 1000 marekówek.

BERLIN, 16.11. (A. W.) Bank Rzeszy zamierza, celem przykroczenia handlu nielegalnego przedwojennymi banknotami tysiącmarkowymi, wycofać je z obiegu. Rządy obecne posiadające banknoty tego rodzaju zostaną wezwane do zgłoszenia swoich zapasów celem ewentualnego ich ostatecznego, natomiast banknoty obiegające wewnątrz Rzeszy zostaną wycofane.

Z sejmowej komisji spraw zagranicznych. Mowa min. Dmowskiego.

Wyjaśnienia o pertraktacjach z Rosją.

WARSZAWA, 16.XI. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych wzięli udział: p. min. spraw zagranicznych Roman Dmowski i wicemin. spraw zagr. p. Dr. Marjan Seyda.

Do pierwszego punktu porządku dziennego t. j. sprawy wyjaśnienia zdaniu co do rokowań polsko-sowieckich zabrał głos p. min. spraw zagr. Roman Dmowski, który przemówił w następujących słowach:

„Od objęcia przezemnie urzędu ministra spraw zagranicznych po raz pierwszy mam zaszczyt spotkać się z szanownymi Panami. Wyjaśnienie moje poprzedzam więc małym wstępem. Dążeniem moim jest, aby polityka zagraniczna państwa stanowiła zgodny i zamknięty w sobie system i aby wszystkie jej kroki były wynikiem konsekwentnym założeń ogólnych. W systemie polityki zagranicznej punktem wyjścia są dla mnie dwa fakty: Pierwszy fakt ten, że od niedawna mamy granice uznane przez mocarstwa i kwestja granic przestała dla nas istnieć, a Polska jest państwem na ściśle określonym terytorjum, drugi fakt — to nasze położenie wewnętrzne, w którym na pierwszym planie znajduje się potrzeba uzdrowienia naszego skarbu.

Z tych dwóch założeń wychodząc uważam, że polityka nasza musi być jaknajściślej pokojowa. Wynika to już z faktu, że posiadamy uznane granice i mamy możliwość przez to prowadzenia polityki pokojowej. Chcąc zaś uzdrowić nasz skarb musimy dążyć do zachowania pokoju i polityka nasza zagraniczna musi się opierać na następujących zasadach: 1) na poszanowaniu i jaknajściślej przestrzeganiu wykonania traktatów 2) na nie interweniowaniu w wewnętrzne sprawy państw 3) dążąc do jaknajszerszego rozwinięcia naszych stosunków handlowych ze światem i ułożenia ekonomicznego współzycia z państwami w sprawach aktualnych, uważam za konieczne stosować konsekwencje wpływające z naszkicowanego powyżej ogólnego systemu polityki i to zarówno kiedy idzie o sprawy stosunków między Polską a Rzeczpospolitą Rosyjską, czy też o sprawę Kłajpedy i inne.

Przechodząc do sprawy konferencji z przedstawicielem Rzeczypospolitej Rosyjskiej wysłanym do Warszawy powiem nie wiele, gdyż pertraktacje prowadził mój kolega p. Seyda, z którym p. Kopp zaczął już poprzednie rozmowy.

Przedmiot rozmów był dwójaki: 1) propozycje Koppa w sprawie wykonania traktatu ryskiego i 2) sprawa uznania zmian konstytucyjnych Rzeczypospolitej Rosyjsko-Sowieckiej. Z podstawowych założeń naszej polityki, wynikało, że żądania p. Koppa musimy traktować ściśle jako sprawę wykonania traktatu ryskiego i jako punkt o charakterze ściśle ekonomicznym i nie politycznym, tak że też traktowaliśmy eliminując wszystkie momenty polityczne. W sprawie uznania S. S. S. R., był już szereg naszych żądań poprzednio postawiony. Na trudności ze strony Sowietów natrafił punkt naszych żądań, dotyczący ustanowienia konsulatu polskiego w Tyflisie. Ponieważ sprawa ta pod względem ekonomicznym nie jest jeszcze dla nas tak pilna, stać się może dopiero po rozbudowie naszych międzynarodowych stosunków handlowych w rozmiarach o jakich poprzednio mówiłem. Uważałem, po porozumieniu się z moim kolegą p. Seydą, za stosowne narazie na te punkty nie kłaść zbyt wielkiego nacisku. Propozycje stawiane przez przedstawiciela sowieckiego, miały cel par excellence polityczny; p. Kopp pragnął od nas otrzymać formułę ściśle polityczną. Na to nie mogliśmy się zgodzić, jak to zresztą konsekwentnie wynika z naszkicowa-

nych powyżej zasad ogólnych naszej polityki. Szczegóły samych rokowań przedstawi panom pan wice-minister Seyda, który te rokowania prowadzi.

Posel Rudziński (Wyzwolenie) zapytuje czy obrady komisji mają być traktowane jako jawne, czy jako poufne. Pan minister Dmowski: to co chcemy panom przedstawić nie jest tajemnicą i nie widzimy potrzeby zastrzegania poufności.

Następnie zabrał głos p. wice-minister Seyda, który udzielił komisji następujących wyjaśnień: rozmowy, które wice-minister Seyda, względnie częściowo posel polski w Moskwie p. Knoll miał z Koppem, podkreśliły od samego początku i w całym przebiegu pokojowe intencje Polski i S.S.S.R. P. Kopp określił w następujący sposób cel swego przyjazdu: Z pośród niezrealizowanych postanowień traktatu ryskiego należy najbardziej ogólnie ująć w układ tymczasowy, któryby objął kwestje następujące: 1) ogólne zasady układu handlowego, 2) sprecyzowanie kwestji tranzytu zagwarantowanego artykułem 22 traktatu, 3) plan rat i terminów spłaty 30 milionów rubli złotem, należnych Polsce, 4) załatwienie wymiany personalnej z uwzględnieniem księży na liście Polski.

Przy punkcie 2 pan Kopp wystąpił z postulatem zapewnienia na rzecz tranzytu wszystkich dróg komunikacyjnych i zrzeczenia się przez Polskę zastrzeżenia traktatowego co do swobody w urzucowaniu warunków tranzytu dla towarów pochodzenia niemieckiego i austriackiego, uznając natomiast zastrzeżenia traktatowe co do przewozu materiału wojennego z tem jednakowoż, by zastrzeżenia te nie były interpretowane w sensie rozszerzającym.

Z polskiej strony odpowiedziano, że możnaby się zgodzić na tego rodzaju układ tymczasowy tylko w charakterze planu zrealizowania traktatu ryskiego z podkreśleniem przy tem, że wykonanie być musi wszystkie warunki traktatu, a nie tylko wymienione przez pana Koppa.

Godząc się na przystąpienie bezwzględnie do pertraktacji handlowych i przyjmując do wiadomości oświadczenia p. Koppa w sprawie złota i wymiany personalnej wice-minister Seyda oświadczył p. Koppowi w sprawie tranzytu, że zastrzeżenia dotyczące towarów pochodzenia niemieckiego i austriackiego leżą raczej w sferze nie uregulowanych jeszcze stosunków handlowych polsko-niemieckich oraz polsko-austriackich, nie zaś jednostronnie w sferze stosunków polsko-sowieckich. Całą techniczną stroną tranzytu powinna uregulować konwencja komunikacyjna. Zastrzeżenia dotyczące materiału wojennego nie wymagają komentarzy skierowanych przeciwko rozszerzającej ich interpretacji, skoro rząd polski takiej interpretacji nie żąda.

Pan Kopp w pierwszej zaraz rozmowie nalegał na jaknajdalej idące sprecyzowanie zobowiązań tranzytowych, choćby stosunki w Niemczech rozwinęły się w sposób zdecydowany. Z polskiej strony odpowiedziano, że rząd polski traktuje sprawę tranzytu w myśl artykułu 22 traktatu jako sprawę ekonomiczną, do której nie zamierza mieszać względów natury politycznej. W dalszych konferencjach wykazało się, że dla Sowietów kwestja zgodzenia się rządu na polityczną formułę sprawy tranzytowej była rzeczą bezwzględnie decydującą. Rząd polski byłoby przystać na formułę zapewniającą obu stronom tranzyt w sposób rzeczowy na trwałych podstawach, ale nie mógł koncedować jakiegokolwiek formuły, traktującej sprawę tranzytu w oświeceniu politycznym. Tak samo stwierdzono z polskiej strony wyraźnie, że Polska nie zamierza mieszać się do spraw wewnętrznych Niemiec, że

jednakowoż za zupełnie zbędne uważa składanie w myśl postulat p. Koppa specjalnej w tej mierze deklaracji na ręce rządu sowieckiego, podobnie, jak nie wymaga jej od niego. Gdy w sprawie politycznej formuły sprawy tranzytowej do porozumienia nie doszło mimo ogólnych pokojowych tendencji obu stron pertraktujących, wice-minister Seyda zapytał w ostatniej rozmowie p. Koppa, czy nie należałoby załatwić innych przez niego poruszonych punktów. P. Kopp dał odpowiedź odmowną, zaznaczając, że wobec odpadnięcia takiej kwestji inne sprawy straciły dla rządu sowieckiego charakter aktualny. Z polskiej strony poruszono jeszcze sprawę trudności, jakie powstały w związku z projektowanym przyjęciem przez Polskę do wiadomości notyfikowanego rządowi polskiemu przez rząd sowiecki przekształcenia czterech republik sowieckich w federację S. S. S. R. Doszło tu do porozumienia na podstawie usunięcia spornej kwestji konsulatu generalnego polskiego w Tyflisie, a sowieckiego w Gdańsku, póki jeszcze nie zawarto konwencji konsularnej. Powstałyby natomiast zaraz konsulaty takie w Charkowie i w Mińsku. Końcowe pertraktacje dotyczące uznania S. S. S. R. przełożono do Moskwy. Rozmowy z p. Koppem miały charakter rzeczowy i pokojowy.

Echa pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Wileńszczyźnie.

Jedno z pism litewskich w tych dniach poruszyło sprawę pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Wileńszczyźnie, a zwłaszcza w Święcianach, przeinaczając zgola powszechnie znany głoszący fakt demonstracyjnego zachowania się dziekana Święciańskiego ks. Pietranisa w czasie powitania w kościele Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej.

Nie poruszaliśmy tej sprawy oczekując wyniku dochodzenia ze strony kurji biskupiej i wyjaśnienia tej sprawy publicznie.

I obecnie nie rozpatrując tej kwestji merytorycznie chcemy jedynie zaznaczyć, iż sposób przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej przez dziekana święciańskiego ks. Pietranisa znanego „działacza“ litewskiego miał wszelkie cechy przyjmowania zwierzchnika obcego lecz nie polskiego państwa. W modlitwie łacińskiej odmawianej za panującego po mszy świętej ks. Pietranis dwukrotnie opuścił słowo „naszego“ prezydenta i zamiast mówić „pro principe nostro“ powiedział „pro principe“. Ksiądz Święciański zupełnie nie został przybrany zielenią gdyż tych czterech małych choinek na odciętego danych nie można poważnie traktować. Chorągwie kościelne pozostały w pokrowcach. A gdy nabożeństwo się skończyło, tłum sam musiał intonować „Boże coś Polskę“ gdyż ks. Pietranis milczał. W sprawie tej o ile wiemy od dłuższego czasu toczy się korespondencja pomiędzy kancelarją cywilną Prezydenta Rzeczypospolitej a ks. biskupem Matulewiczem. Biskup Matulewicz oczywiście ma zdanie ks. Pietranisa w tej sprawie. Kwestja ta zainteresowała się również Watykan.

Dzień polityczny.

Nota angielska w sprawie ruchu separatystycznego w Nadrenji.

Ambasador angielski Crewe wręczył Poincaremu notę zawierającą argumentację prawną tezy angielskiej w kwestji wpływu, jaki akcja separatystyczna wywiera na prawomocność Traktatu Wersalskiego. P. Poincare przestał w odpowiedzi notę, odpięając w niej zarzut angielski, jakoby funkcjonariusze francuscy ujawnili stronniczość względem akcji separatystów.

Program polityczny Baldwin.

W przededniu rozwiązania parlamentu premier Baldwin przedstawił Izbie program polityczny. Baldwin między innymi powiedział, że rząd angielski uważa za swój obowiązek kontynuowanie

Kino „Polonia“

Tryumf Odrodzonej Polski
Genjalna wizja Wieszcza
arcymistrzowska realizacja niemiartelnego arcydzieła Henryka Sienkiewicza

Bartek

zwycięzca

wkrótce ukaże się.

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę od godz. 2 do 5 pop.

specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży z udziałem ulubionych artystów.

dotychczasowej polityki poprzednich gabinetów, dążących do osiągnięcia trwałego porozumienia które zapewniłoby jednomyślność wszystkich sojuszników. Mówiąc o udziale Ameryki w rozwiązaniu problemów europejskich, powiedział, że Anglja liczyła wiele na tę współpracę. Ale i tutaj usiłowania rządu angielskiego sprowadzone zostały do zera. Niezł winy Anglii lub Ameryki, lecz wskutek błędnego pojmowania rzeczy przez naszych sojuszników, mówiąc o okupacji Zagłębia Ruhry, premier wskazał na ujemne skutki, jakie okupacja wywarła na sytuację ekonomiczną Niemiec i odbudowę gospodarczą Europy. Chcąc zaradzić trudnościom w dziedzinach gospodarczej i socjalnej rząd musi się uciec do nowych środków, a mianowicie do cel ochronnych i systemu protekcyjnego dla wytwórczości krajowej.

Czechosłowacja uchyla się od udziału w sankcjach.

Odpowiadając na interpelację, czy Czechosłowacja, na wypadek jeżeli Francja z powodu powrotu kronprinza do Niemiec, ucieknie się do sankcji, jest obowiązana do pomocy, Benes oświadczył, że powrót Hohenzolernów, jak swego czasu Habsburgów nie jest wewnętrzną sprawą Niemiec. Czechosłowacja, daleka jednak jest od wzięcia udziału w ewentualnych sankcjach wojskowych.

Antypolska akcja mniejszości narodowych.

Tutejsza prasa donosi, iż w najbliższym czasie wyjedzie do Ameryki delegacja mniejszości narodowych w Polsce a mianowicie: litewskiej, białoruskiej, ukraińskiej i niemieckiej, które wystosowały swego czasu protest do Ligi Narodów. Celem ich podróży jest agitacja antypolska.

Ruch republikański w Grecji.

„Daily Express“ donosi z Aten, iż oczekują tam z wielką niecierpliwością opinii Venizelosa w sprawie rozstrzygnięcia kwestji formy rządu w Grecji. Niezależnie od tego, jak wypadnie opinia Venizelosa, republikańskie prowadzą w dalszym ciągu energiczną kampanję przeciwko dynastji. W tych dniach ukazał się pierwszy numer dziennika pod tytułem „Republika“.

Moskwa manifestuje w powód procesy Conradięgo.

W Lozannie toczy się obecnie, jak wiadomo, proces Conradięgo, oskarżonego o zastrzelenie Worowskiego, dostojnika sowieckiego. Otóż dzienniki paryskie donoszą z Moskwy, że skrajna lewica rosyjskiej partji komunistycznej, organizuje w powód tego procesu manifestacje we wszystkich miastach rosyjskich. Komuniści wzywają do przyjmowania na zgro madzeniach rezolucji, domagających się kary śmierci na Conradięgo i zastosowania represalji do obywateli szwajcarskich, przebywających w Rosji.

Ponadto, komuniści mają zorganizować procesy, których punktem kulminacyjnym będzie publiczne palenie wizerunków Conradięgo.

Teatr Polski (sala „LUTNIA“)

Dzisiaj, w sobotę, dnia 17 listopada

1-szy Koncert Symfoniczny

pod dyr. A. Wyleżyńskiego

(orkiestra z 50 osób)

solista prof. I. Stekierka (skrzypce)

Program: Schubert — Symfonia C-dur

(pierwszy raz), Beethoven — koncert

skrzypcowy „Leonore“ Nr. 3.

Początek o g. 4 po poł.

Kasa czynna od 11—1 i od 3—9 wiecz.

Wiadomości telegraficzne.

Kongres spółdzielczy w Warszawie.

WARSZAWA, 16.11. (A. W.)

W sobotę rozpoczęła obrady w Warszawie pierwszy kongres spółdzielni spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Pośród zagranicznych gości, przybyłych na kongres znajduje się słynny ekonomista Charles Gide oraz Henry May, sekretarz generalny międzynarodowego związku spółdzielczego. Przybyły też delegacje czecho-słowacka, estońska oraz delegacje Międzynarodowego Biura Pracy. Na zakończenie zjazdu odbędzie się akademia, na której będzie obecny p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Przyjęcie u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dzisiaj odbyło się zwyczajne tygodniowe przyjęcie u p. Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele sfer politycznych, dyplomatycznych, wojskowych, poselskich i świata przemysłowego oraz finansowego. Na przyjęciu obecnym był również prof. Sorbony paryskiej teoretyk solidaryzmu p. Karol Gide.

Wyrok w sprawie afery b. socjalistycznego magistratu m. Łodzi.

ŁÓDŹ, 16.11. (A. W.) 15 b. m. po południu zapadł wyrok w znanej aferze cukrowej b. magistratu. Wyrokiem sądowym skazani zostali: b. ławnik Wydz. Handlowego Magistratu m. Łodzi Wilczyński, na 3 lata więzienia, b. urzędnicy tego wydziału, Nocznicki na 2 lata, Muszyński na rok więzienia. Pozostałych b. urzędników. Wydz. Handlowego sąd u niewinnił.

Międzynarodowa konferencja komunikacyjna.

GENEWA, 16.XI. (A. W.) Dzisiaj nastąpiło otwarcie międzynarodowej konferencji komunikacyjnej. Pierwsza tego rodzaju konferencja, jak wiadomo, odbyła się w Barcelonie, w 1921 roku.

Nagroda literacka Nobla.

SZTOKHOLM, 15.11. (Pat.) — Nagroda literacka Nobla została przyznana irlandczykowi p. Yeatsowi.

Proces o zabójstwo Worowskiego.

LOZANNA, 15.11. (Pat.) Na procesie o zabójstwo Worowskiego prokurator generalny prosił przytoczonych o wydanie wyroku skazującego winowajcę, ponieważ wymaga tego zarówno prawo, jak i sprawiedliwość, moralność oraz zasady cywilizacji. obrońca Polunina, Aubert gwałtownie napadał na bolszewizm i na jego przywódców. „Rewolucja francuska — mówił mówca — przyniosła ludzkości prawa obywatela, rewolucja bolszewicka przyniosła — czczymy — podczas mowy obrońcy Auberta, adwokat p. Czenow opuścił manifestacyjnie salę.

Z Litwy.

Demonstracje w teatrze kowieńskim z powodu aresztowania Smetony.

Były prezydent Smetona nie zgodził się zapłacić nałożonej na niego kary administracyjnej w wys. 2000 litów za artykuł Waldemarsa „Jaką drogą“ w redagowanym przez niego tygodniku wskutek czego został aresztowany. Z tego powodu w niedzielę w teatrze odbyła się wroga przeciwko rządowi demonstracja. Ks. Tuomas głośno w czasie antraktu w teatrze wezwał Rząd do uwolnienia Smetony. Przedstawienie w teatrze zostało przerwane.

Związek Ludowo-Narodowy.

Rozkład zebrań kół Zw. Lud. Nar. m. Wilna.

Koło dz. „Popławy“ w Sobotę dn. 17. XI. r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Jerozolimskiej pod Nr. 46.

Koło dz. „Śnipiszki“ w niedzielę dn. 18. XI. r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu przy ul. Wilkomirskiej pod Nr. 1.

Koło dz. „Nowe Zabudowanie“ w niedzielę dn. 18. XI. r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu przy ul. Konarskiego pod Nr. 13.

Echa wypadków dn. 6.XI.

Prawosławnym bohaterem tragedji krakowskiej.

Jak wiadomo, w liezbie zamordowanych w Krakowie żołnierzy 8 p. ułanów, byli prawosławni, którzy spełnili wzorowo obowiązek swój wobec sztandaru, wobec polskiej swej ojczyzny i którym za to należy się hołd.

W n-rze z dn. 15 b. m. w warszawskiej „Gazety Porannej“ czytamy następującą wzmiankę o żalobnem nabożeństwie prawosławnem:

„Wczoraj w cerkwi prawosławnej przy ul. Podwale w Warszawie, odbyło się uroczyste nabożeństwo żalobne za spokój dusz „prawosławnych wojaków“, którzy złożyli żywoty swoje za ojczyznę w grodzie Krakowie, jak brzmiała treść modłów, odprawionych przez J. E. ks. metropolitę Dyonizego w asystencji naczelnego kapelana prawosławnego ks. protopresbitera Martysza, oraz licznego poczetu duchowieństwa.

Ks. metropolita Dyonizy swrócił się do obecnych z krótką przemową, poświęconą pamięci poległych, w której wyraził życzenie, aby krew żołnierzy prawosławnych, jaka została przelana dla nowej ojczyzny, posłużyła za spoiwo dla obywateli wszystkich wyznań dla dobra państwowego Rzeczypospolitej“.

W związku z powyższą notatką otrzymaliśmy od autora, który podpisał się „Polak-prawosławny“ pismo następującej treści:

BOHATEROM.

W walce o państwo padło w Krakowie 6 listopada, w miesiąc wyroczny dla Polski od stuleci, 14 ułanów, w tej liezbie ich komendant rotmistrz Bochenek.

Ułani spełnili swój obowiązek wobec Państwa i narodu. Państwo musiało się ratować przed bolszewizmem, którego płaszczykiem jest P. P. S., świadomym, czy też nieświadomym.

Wszyscy obywatele Najjaśniejszej Rzplitej oddali korny hołd tym, którzy krwią własną przypieczetowali swoje do Rzplitej przywiązanie.

Dzisiaj czytamy w gazetach warszawskich, że ks. metropolita prawosławny Polski J. E. ks. Dyonizy odprawił nabożeństwo żalobne za dusze „tych, którzy złożyli żywoty swoje za Ojczyznę w grodzie Krakowie“.

Oficerowie wyznania prawosławnego w naszej armji zajęli się urządzeniem nabożeństw za dzielnych ułanów 8 pułku w całej Polsce.

Czyż Wilno nie pamięta co zrobili ułani pułk. Prazmowskiego? Czyż Wilno nie pamięta czynów 13 23 pułku ułanów?

Tamci w Krakowie zrobili w czasie pokoju, co dawni w czasie wojny: bronili Polski i polskości.

Już „Gazeta Warszawska“, „Gazeta Poranna“ i „Rzeczpospolita“ otwały swe łamy, by zbierać składki na rodziny poległych, by wmurować tablicę na Wawelu i w koszarach pułku na cześć tych, którzy bez względu na wyznanie padli, aby Wilno miało ład i spokój.

Myśmy tych kataklizmów krakowskich nie przeżyli, tem bardziej winniśmy wdzięczność tym, którzy za nasz spokój padli.

Spółeczeństwo nasze musi się zorganizować, by oddać nie tylko winną cześć, ale i chleb codzienny sierotom.

Niechże płyną składki na wdowy i sieroty 8 pułku ułanów ks. Józefa Poniatowskiego jaknajobficiej! Musimy pokazać, że każdy obywatel Rzplitej bez względu na wyznanie jest nam bliski i kochany, a szczególnie ten, którego krew jest pieczęcią, stwierdzającą raz jeszcze dawną tradycję, ujętą przez Platona Kosteckiego:

„...Odyna mołytwa
Polsza, Ruś i Łytwa“.

Niech im ta polska, krakowska ziemia będzie ukojeniem na wieczność. **Polak—Prawosławny.**

Przyp. Red.: Do listu dołączona została ofiara „na wdowy i sieroty po poległych ułanach“ w kwocie 100 tys. mk.

Redakcja nasza wzorem innych pism polskich chętnie pośredniczy w przyjmowaniu datków na cel powyższy.

Bolszewicy — Niemcy — P.P.S. a wypadki krakowskie.

Referat komunisty polskiego Branda w Moskwie.—Chodzi o obalenie rządu większości polskiej. — „Życie zmiecie Piłsudskiego gdy masy ludowe wyjdą na barykady.“—P.P.S. w walce z rządem polskim. — Polska powinna wejść w skład S.S.S.R. — Co piszą „Izwestja“.—Nie będzie Polska barjera.—Wskrzyszona sława bojówek socjalistycznych. — Czyje zwycięstwo: P.P.S., komunistów czy rządu?

Nasza P. P. S. krzyczy głośno i odzignuje się na każdym kroku od komunizmu i bolszewizmu. Na wiecach publicznych niedopuszcza się do głosu rozmaitych Drobnerów, Wodeekich itp. towarzyszy czerwonych — w rzeczywistości jednak cała dotychczasowa „realna praca“ socjalistów polskich idzie jedynie na korzyść komunistom i bolszewikom. Oni radują się z czynów naszej P. P. S., one przyklaskują wszelkim strajkom wywołanym na rozkaz P. P. S. i cieszą się z mordów popełnianych na wojsku polskim w Krakowie.

W jakich warunkach odbywa się oficjalna praca P. P. S. dla czerwonego caratu moskiewskiego świadczyć może chociażby referat, złożony w Moskwie na specjalnej naradzie w Komisarjacie Spraw Zagranicznych, odbytej przy udziale przedstawicieli Komisariatu Spraw Wojskowych, przez niejakiego E. Branda, wybitnego komunistę polskiego, który przyjechał do Moskwy z Warszawy z paszportem dyplomatycznym na nazwisko Fiodorowa.

Treść tego raportu podało w dniu 7 b. m. „Nowoje Wremja“, pismo pravicowych emigrantów rosyjskich, wychodzące w jugsławiańskim Białogrodzie.

Tow. Brand, stwierdzając, że Polska przeżywa obecnie przeecienie finansowe, wzrost drożyzny itd., oświadczył m. in.:

„...wywołuje to silne wrzenie wśród włościan i ruch strajkowy wśród robotników i pracowników. Nastroj rewolucyjny wzmagają się w mieście i na wsi, co też nie omieszkamy wyzyskać... W czasach ostatnich zwrócono wielką uwagę na agitację wśród wojska“.

Oczywiście p. Branda interesuje mocno stosunek Polski do Niemiec i na tym gruncie snuje on takie domysły i fantazje:

„...Stosunek Rządu Polskiego do zbliżającej się rewolucji niemieckiej określony jest z jednej strony zależnością Polski od Francji, z drugiej zaś polityka antyniemiecka partji narodowo-demokratycznej, znajdującej się obecnie u władzy. W razie rewolucji niemieckiej. Rząd Polski zdecydował okupować Prusy Wschodnie, Gdańsk i niemiecką część Górnośląska, aby odciąć od Niemiec wschodnio-pruski śpięch zbożowy i węgiel górnośląski. Taki program jest opracowany szczegółowo w polskim wojskowym i politycznym sztabie generalnym“.

Na zapytanie Litwinowa, czy Polska zdoła wykonać ten rzekomy program, tow. Brand oświadczył, że

„...będzie to zależało od wewnętrznego stanu Polski, głównie od rozkazu z Paryża“.,

oraz od tego

„...jakie stanowisko zajmie względem rewolucji niemieckiej Piłsudski i jego zwolennicy“.

O obozie p. Piłsudskiego, komunistyczny wysłaniec z Warszawy wygłosił taką opinię:

„Polityka Piłsudskiego nie jest skierowana przeciwko Niemcom. Wśród jego zwolenników, grupujących się w partjach drobno - mieszczańskich o r a z wśród jego legionistów panuje wrzenie. Znaczna ich część, zerwie z awanturnością kontrrewolucyjną i przejdzie na stronę rewolucji. Działania wojenne Rządu Polskiego w kierunku Wschodu lub Zachodu, będą dla nas sygnałem dla powstań mas włościańskich. Polska kompartja, według dyrektyw z Moskwy, opracowała następujące hasło: Wara od rewolucji niemieckiej. Walczymy wszelkimi siłami przeciwko bloka-

dzie Niemiec, przeciwko próbom Polski przeszkodzenia transportowi zboża rosyjskiego dla robotników niemieckich“.

W końcu komunist Brand złożył takie cenne oświadczenie:

„Oczywiście uspokoiły się tylko wówczas, gdy władza robotniczo - włościańska zastąpi obecny Rząd Witosza. Knowania Piłsudskiego powinniśmy wyzyskać i przeto wszelkie jego żądania i ataki będziemy popierali wszelkimi sposobami“.

Ale:

„Życie zmiecie Piłsudskiego, skoro tylko masy ludowe wyjdą na ulicę, na barykady. Polska powinna zawrzeć ścisły sojusz z Rosją sowiecką i wejść w skład S. S. S. R.“.

Komentarze, zdaje się, zbyteczne. Kto po powyższych wywodach towarzysza Branda ma jeszcze wątpliwości co do „pracy“ P.P.S., tego zdaje się, szkoda czasu już przekonywać.

* * *

Swieżo otrzymaliśmy numer moskiewskich „Izwestij“, organu oficjalnego Sowietów, z d. 9 b. m. Na pierwszej stronie olbrzymie tytuły: „Walka w Niemczech“ i „Wrzenie w Polsce“. W telegramach z Polski naturalnie rozdmuchano do niebywałych rozmiarów, pełne kłamstw wieści o „walce krakowskich robotników z rządowymi wojskami“.

Zwraca jednak przedewszystkiem uwagę artykuł p. t. „Nie będzie Polska barjera“. Naturalnie! Jest to marzenie bolszewickie, które wcielają w życie nasi socjaliści swemi antypaństwowymi wystąpieniami, swem podrywaniem ładu i pracy sanacyjnej w Polsce.

Artykuł podpisany jest przez p. Feliksa Kohna. Kim jest p. F. Kohn? Znany członek bolszewickiego „rządu polskiego“, który już pod Radzyminem w roku 1920 był gotowy do zaprowadzenia „czerezwyczajki“ w Warszawie.

Pierwsze słowa p. Kohna, to — wybuch radości.

„Po dłuższym zaciszu w Polsce, pisze, znowu nadechodzą wiadomości, wskrzyszające poprzednią rewolucyjno bojową sławę polskiego proletariatu.“

A więc socjalista polski zrehabilitował się w oczach bolszewików napadem na wojsko narodowe, na policję polską.

Jaki jest jednak dla p. Kohna powód krwawych walk w Krakowie? Czy tło ekonomiczne, jak zapewniali nasi socjaliści w strachu, że sądy polskie uznają ich czyn krakowski za zbrodnię stanu. P. Kohn, dobrze widąc poinformowany pisze dosłownie.

„Od tej chwili, jak Piłsudski zszedł ze sceny i władza od t. zw. centro-lewu, przeszła do centro - prawu, zniknęło mało-mieszczańskie wahanie się z tej strony na tamą i został wprowadzony moeny kurs. Praca stanęła twarzą w twarz przeciwko kapitałowi“.

Od chwili, jak Piłsudski zszedł ze sceny, rozpoczęła P. P. S. i w ślad za nią lewica wściekłą walkę przeciwko rządowi większości polskiej i powoli znalazła się na froncie bojowym — z państwem

„Istotnie, pisze p. Kohn, walka odrazu nabrała charakteru ostrego. P.P.S. pod naciskiem z dołu, zmuszona była wziąć udział w boju. Od tej chwili już nie od niej zależy bieg walki. Zbuntowane masy robotnicze zmusiły P.P.S. iść z nimi i odciąć od łączności z centralą Bobrowski, zmuszony był stanąć na czele powstańców w tej samej chwili, kiedy w centrum pepesowcy już porozumieli się z rządem, jak zdradzić strajkujących“.

Prawdziwa to rewelacja. Czy jednak zgodna z rzeczywistością? Czy istotnie pod naciskiem komunistów P.P.S. przeszła do zbrojnej walki z władzą państwową, z armją i policją? Czy nie w jej rękach była inicjatywa i pierwsze stadium walki orężnej? Wszak „Naprzód“ i „Robotnik“ ogłaszają rzeź krakowską, jako swoje „zwycięstwo“. Czy nie jest prawdą, co donoszą na innym miejscu „Izwestja“, że centrala P.P.S. na wiadomość o krwawych wypadkach w Krakowie,

„straciła głowę i rozpoczęła pertraktacje z rządem, w których wyniku, zamaskowawszy zupełną kapitulację do niczego nie obowiązującymi obietnicami rządu, P.P.S. postanowiła skoń-

czyć strajk powszechny i wezwwała robotników 8 listopada rano do pracy“.

Dochodzenia i przyszłość pokazuje, czy od P.P.S., czy od komunistów dalszy „bieg walki“ z rządem jest zależny.

Pan Kohn konstatuje narazie niepowodzenie tej pierwszej próby odzyskania „dawnej sławy“. Bezwatpienia, pisze, proletarjat polski (czytaj: „pepesowice“) jeszcze niejednokrotnie będzie rozgromiony, zanim uda się mu zadać śmiertelny cios szlachcie i „burkuazi“.

Czemu? P. Kohn burzę z przysięciem do władzy Dmowskiego, linja walki z proletariatem (czytaj: „anarchją“) nie będzie odchyłać się na stronę“.

Pieniądze sowieckie na strajki w Polsce.

Organ centralnej partji komunistycznej we Francji „L'Humanite“ zamieścił w n-rze z 8 b. m. następujący telegram z Berlina:

„Donoszą z Warszawy, że poseł Żuławski, prezes komisji centralnej sadykatów Polski, otrzymał od sadykatu górników Rosji kwotę 500 dolarów dla strajkujących w zagłębniach górniczych w Polsce.“

Wspaniały tek akt solidarności braci rosyjskich wywarł jaknaj-

lepsze wrażenie wśród robotników wszelkich odłamów“.

Sądymy, że PPS i tow. Żuławski zechcą wypowiedzieć się w tej sprawie. Ze swej strony podkieslamy, że w Rosji sowieckiej związki są instytucjami rządowymi; zresztą zrozumiałem jest dla każdego, że głodujący górnicy rosyjscy nie sypaliby dolarami dla—PPS.

Mógł je dać i przesłać jedynie rząd sowiecki.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

— **Zarząd Domu Dzieciątka Jezus.** Subocz 16, niniejszem zawiadamiam—iż loterja fantowa na Dom Dzieciątka Jezus odbędzie się w Niedzielę d. 18 b. m. od godziny 1 po południu w Sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. ul. Sw. Jąńska №3.

Zarząd zwraca się z usilną prośbą do wszystkich Obywateli miasta jako do Opiekunów, opuszczonych sierot Domu Dzieciątka Jezus, aby raczyli wziąć udział w wykupieniu biletów stawszy się deską ratunkową dla powyższej Instytucji.

Fanty są cenne—ptactwo domowe i inne.

— **Na skarb Narodowy.** W pierwszych dniach grudnia rozpocznie się Tydzień Skarbu Narodowego, który ma uwieńczyć akcję zbiórki kruszców szlacheckich w naszym mieście. Komitet Wykonawczy Popierania Skarbu Narodowego zwraca się z gorącą prośbą do patriotycznego Społeczeństwa Wileńskiego, wzywając osoby, chcące wziąć czynny udział w zorganizowaniu „Tygodnia“ do zgłaszania się w Sekretarjacie (Delegatura plac Magdaleny 2 codziennie od 1—3 (oprócz świąt).

Sprawy miejskie.

— **Kontrolerzy Magistratu w Kinach.** Magistrat chcąc rozciągnąć ścisłą kontrolę nad biletami kinematograficznymi, z których pobierany jest podatek na rzecz miasta wydelegował do każdego kinematografa specjalnego kontrolera którego łatwo rozpoznać po amantowo białej rozetce z literami K. M. Jak komunikuje nam Magistrat publiczność uczęszczająca do kinematografów proszona jest przedstawiać swoje bilety dla kontroli i kontrolerom magistrackim. Bilety te należy zachować podczas całego seansu a po skończeniu zniszczyć

— **Podniesienie opłaty za wodę.** Na posiedzeniu komisji finansowej Magistratu uchwalono podnieść opłatę za wodę o 100 proc. t. j. z 15 tys. za 100 wiader do 30 tys.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** Najbliższe posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w czwartek dnia 22 b. m. Na porządku dziennym będzie sprawa budżetu miejskiego. Prace nad ukończeniem budżetu w pełnym biegu. Posiedzenia komisji finansowej odbywają się codziennie. Ostatnie posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Sprawy kolejowe.

— **Zmiana nazw stacji kolejowych.** Na wniosek Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej Ministerstwo Kolei Żelaznych zezwoliło na zmianę nazw stacji kolejowych Soły na

Oszmianę a stacji Oszmiana na stację Soły. Zmiana nazw nastąpiła z dniem 1 listopada 1923 r.

— **Pociągi do Rudziszek.** Zgodnie z zarządzeniem Dyr. Wil. P. K. P. od dnia 15 list. b. r. pociąg Nr. 784 do Rudziszek będzie odchodził z Wilna zamiast o godz. 4.11, o godz. 2.50. Pociąg Nr. 783 będzie przybywał z Rudziszek do Wilna zamiast o godz. 7.20 o 7.35. Pociąg Nr. 785 będzie przybywał z Rudziszek do Wilna zamiast o godz. 18.49 o 20.49.

— **Echa napadu na pociąg pod Lachowiczami.** W dniu 6 listopada podaliśmy wiadomość o zuchwałym napadzie na pociąg osobowy Nr. 311 pod Budami. Pisaliśmy wówczas, że wysłany został za bandytami pościg w ilości 200 policjantów. Jak słusznie przypuszczaliśmy wówczas nasz korespondent napad był dziełem bandy Muchy. Obecnie urzędowa Polska Agencja Telegraficzna donosi, że policja powiatu baranowieckiego, nieświeckiego i łuninieckiego w ciągu 9 dni sięgająca bandę Muchy, która dokonała napadu na pociąg pod Lachowiczami. Mucha umknął na terytorjum sowieckie. Policji udało się pochwycić kilku członków bandy, którym odebrano rzeczy pochodzące z napadu na pociąg.

— **Smierć pod kołami pociągu.** 14 b. m. na szlaku kolejowym pomiędzy stacjami Skrzybowca a Lida trafił pod koła pociągu idącego torem żebrak nieznanego nazwiska i miejsca zamieszkania. Dochodzenie w tej sprawie prowadzą władze policyjne. (A. W.)

— **Pod ziemią.** Na przystanku Pinsle w środę syn nadzorca drogowego, Samociuch Mikołaj, podczas kopania ziemi przez własną nieostrożność spowodowaną ciekawością został przysypany ziemią. Wezwane Pogotowie Ratunkowe usunęło ziemię i uratowało Samociucha od niechybnego uduszenia. (A. W.)

Poczta i Telegraf.

— **Czy będą tworzone nowe urzędy pocztowe?** Akcja oszczędnościowa rządu wywołała zaniepokojenie o rozwój sieci pocztowo-telegraficznej na kresach, która jak wiadomo jest najslabsza ze wszystkich dzielnic Polski. Ilość urzędów pocztowych na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów wynosi 280, a powinna wynosić najmniej 1000. W przyszłym roku oczekiwane jest otwarcie nowych 100 urzędów pocztowych. Wnioski w tej sprawie złożone zostały już w Warszawie i oczekiwana jest w dniach najbliższych przychylna odpowiedź.

— Częściowa redukcja w Wil. Dyr. Poczt i Telegrafów. Ponieważ ilość pracowników w Dyrekcji Wileńskiej Poczt i Telegrafów nie dosięga liczby przewidzianej przez etat, obecnie dokonana redukcja urzędników jest bardzo mała i dotknęła tylko 7 osób w tem skasowanie etatu V klasy.

— Kosztem „atamana” Muchy. Do Wileńskiego Urzędu Pocztowego nadesłany został list podpisany rzekomo przez atamana Muchę, osławionego bandytę na Polesiu, w którym ten poleca urzędowi pocztowemu przygotować pieniądze, a prz. dewszystkiem w dolarach i złotych, po które zgłosi się w stosownej chwili w towarzystwie swoich junaków. Oczywiście jest to głupi żart, popełniony w przypuszczeniu, iż wzniesi niepokój. Sprawca powinien być pociągnięty do odpowiedzialności.

Odczyty.

— Odczyty Wacława Sieroszewskiego. Wacław Sieroszewski wygłosi w Sali Śniadeckich U. S. B. dwa odczyty:

I. w niedzielę 25 listopada p.t. „Japonja” z oryginalnymi japońskimi obrazami świetlnymi;

II. we wtorek 27 listopada p.t. „Dusza Wschodu i Zachodu” z przezrociami.

Początek odczytów o godz. 8 wieczór. Bilety wcześniej do nabycia w kawiarni B. Sztralla (czerwonego) róg ul. Mickiewicza i Tatarskiej.

Sprawy rolnicze.

— Zjazd ziemian Wilieńskiej. Rada Wojewódzka Związków Ziemian Wilieńskiej zwołuje do Wilna Zjazd Ziemian Wilieńskiej, który się odbędzie 22 go i 23-go listopada r. b. Program zjazdu jest następujący:

22 listopada, 10 ta rano—sprawozdanie z działalności związku, jego zadania i cele—p.p. Giecwicz i A. hr. Jundziłł. 12 ta—podatek majątkowy i danina lasowa i ułatwienia dla opłaty takowych (eksport zboża zagranicę, pożyczki hipoteczne w złotych polskich) — poseł Jaroszyński i senator L. hr. Łubieński. 5 ta p.p.—reforma rolna—poseł L. hr. Żółtowski.

23 go listopada, 10 ta rano — kooperacja rolna—p. Z Chojecki. 12 ta—ekonomiczne położenie Kresów w związku z kryzysem rolniczym—dr. W. Staniewicz. 5 ta p.p. wewnętrzna sytuacja polityczna — p. Roman Skirmunt. 7 ma—rezolucje zjazdu.

— Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Wielkim. W niedzielę nadchodzącą wystawiona zostanie na przedstawieniu popołudniowym melodia operetka O. Straussa „Dokoła miłości”. Ceny zmniejszone o 50%. Obsada tworzą najwybitniejsi artyści personelu operetkowego.

— Pierwszy koncert symfoniczny. Dzisiaj w sobotę, w sali Teatru Polskiego „Lutnia”, odbędzie się otwarcie cyklu koncertów symfonicznych, zainicjowanych przez dyrekcję Teatrów wileńskich. Repertuar zapowiada wiele kompozycji autorów światowych, których znajomość należy do obowiązków kulturalnych społeczeństwa. Program koncertu dzisiejszego posiada m. in., nieznaną Wilnu symfonię G-dur Schuberta, „Leonora” i koncert skrzypcowy Beethovena. Orkiestra operowa w powiększonym składzie 50 osób, pod batutą dyr. A. Wyleżyńskiego. Solo grać będzie doskonały wirtuoz-skrzypek, prof. I. Siekierka. Początek o godz. 4-jej po poł.

Różne.

— Sprawozdanie z kwesty na Dom Inwalidów. Ze skarbonek 12.935.210 mk., z list składków 24.653.925 mk. Razem 37.619.135 mk. Wydatki 3.058.000 mk. Czysty zysk 34.561.135 mk.

— Składamy gorące podziękowanie wszystkim Paniom, które wielkiem poświęceniem i pracą osiągnęły tak dobry wynik. Zarząd Sekc. Opieki.

— Ofiarności publicznej polecamy dwie inteligentne wdowy, które zniszczone doświadczeniami przez działania wojenne i najeżdż bolszewicki, znalazły się w sytuacji wprost głodowej. Ofiary dla owych biednych dwóch wdów prosimy składać w Administracji naszego pisma, która na żądanie wskaże może również nazwiska ich i adresy.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Wielki (na Pohlance). Dziś po raz 2-gi melodia opera Smetany „Sprzedana narzeczona”.

— Dziś wystąpi gościnnie, wybitny artysta opery Warszawskiej, p. Stanisław Bogucki, który partję Keceala zalicza do najwybitniejszych 7 swym bogatym repertuarze.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz 3-ci nieśmiertelne dzieło W. Szekspira „Hamlet”. W roli tytułowej K. Adwentowicz.

— Catość ujęta w 12 barwnych obrazów. Tło dekoracyjne Eug. Kazimierowski.

— Początek punktualnie o godz. 7½ w. Koniec o godz. 11-jej wiecz. W przygotowaniu „Książę Marek” Słowackiego.

— Zabawa taneczna. Dziś w Klubie Intelig. prac. (bankowców), Jagiellońska 10, odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 10 wiecz. Wejście dla gości 100 tys., dla członków klubu 50 tys.

— „Bał w sali Georges’a” w związku z „Tygodniem Akademika”, Wojewódzki Komitet Wileński Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej organizuje bał. Dawno zapowiadany odbędzie się w dniu 23-go b. m. (w piątek) w sali hotelu Georges. Sala ta znana jako najlepsza przed wojną, została obecnie kompletnie odnowiona i bał „Tyg. Akademi.” będzie jej inauguracją.

Zabawy.

— Zabawa taneczna. Dziś w Klubie Intelig. prac. (bankowców), Jagiellońska 10, odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 10 wiecz. Wejście dla gości 100 tys., dla członków klubu 50 tys.

— „Bał w sali Georges’a” w związku z „Tygodniem Akademika”, Wojewódzki Komitet Wileński Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej organizuje bał. Dawno zapowiadany odbędzie się w dniu 23-go b. m. (w piątek) w sali hotelu Georges. Sala ta znana jako najlepsza przed wojną, została obecnie kompletnie odnowiona i bał „Tyg. Akademi.” będzie jej inauguracją.

Kradzieże.

— Stankiewiczowi Konstantemu, zam. przy ul. Poleskiej 3, skradziono różnych rzeczy wartości 100 milj. mkp.

— Kromik Chonełowi, zam. przy ul. W. Pohlanka 9, skradziono z mieszkania różnych rzeczy wartości 400 milj. mkp.

— Bonieckiej Wacławie, zam. przy ul. Zamkowej Nr. 17, skradziono ze sklepu towaru wartości 97 milj. mkp.

— Downarowiczowi Józefowi (Jagiellońska 7), skradziono ze składu różnych rzeczy wartości 17 milj. mkp.

— Sakowowi Józefowi, zam. w New-Jorku (Ameryka), w pociągu skradziono z kieszeni złoty zegarek wartości 250 dolarów.

— Wołowiczowi Franciszkowi, zam. w Warszawie przy ul. Młynarskiej 18, skradziono w pociągu walizkę z ubiwoem wartości 100 milj. mkp.

— Goldberg Frumie, zam. przy ul.

Bakszta, skradziono białizny na 150 milj. mk. pol.

— Łabunowi Michałowi, zam. przy ul. Filareckiej, skradziono różnego ubrania, oraz biżuterji, wartości 150 milj. mk. pol.

Kronika policyjna.

— Żonobójstwo. Dnia 13-go b. m. o godz. 7-jej wieczorem posterunkowy 1-go Kom. P. P. m. Wilna, Kasper Szulc, zamieszkał przy ul. Subocz 25, wystrzelał z rewolweru pozbawili życia swoją żonę Michalinę. Przyczyną zabójstwa było nieporozumienie na tle rodzinnym.

— Po dokonaniu morderstwa Szulc zgłosił się do Komendy Pol. m. Wilna i przyznał się do winy, zwracając rewolwer. Dochodzenie w toku.

— Krwawa bójka. Dnia 14-go b. m. w domu Nr. 18 przy ul. Beliny, zaszła bójka pomiędzy Afanasym Miakinkofem, właścicielem tego domu i lokatorem Cubrykiem, w czasie której Cubryk zadał kilka ran nożem w bok i plecy Miakinkofowi.

— Wezwane na miejsce wypadku Pogotowie Ratunkowe, odwoziło Miakinkofa do szpitala św. Jakóba.

— Cubryka aresztowano.

Z prowincji.
Z GRODŃA.

— Święto Grodzieńskiego pułku strzelców.

W dniu 12 listopada przypada piąta rocznica stworzenia przez Grodzieńską Samoobronę dzisiejszego 81 p. p.

W listopadowe dni 18 roku Grodzieńszczyzna wraz z całą Macierzą zerwała się do czynu.

Liczne szeregi ochotników umożliwiły stworzyć pułk, który potem chlubnie się zapisał w walkach z wrogiem. Grodzieński bowiem pułk ma bardzo piękną przeszłość, a w obronie Warszawy przyjmował czynny udział. Pierwszymi dowódcami i poniekąd twórcami pułku byli s. p. kpt. Jan Jaekiewicz i pułk. Bronisław Bohaterewicz.

Obecnym dowódcą jest pułk. Wojtkiewicz. Uroczystość pułkowa

rozpoczęła się caprzstrzykiem dn. 11 b. m.

W rocznicę zaś po odprawieniu mszy św. połowej nastąpiła defilada.

Po południu odbyło się przedstawienie dla pułku w miejscowym teatrze, gdzie dyr. Br. Skapski powtórzył „Damy i Huzary”, wiec czór wypełniony został balikiem dla żołnierzy w „Domu Żołnierza” i bale pułkowym w „Domu Oficera”.

WESOŁY KACIK.

Z powodu odezwy wydanej przez Zjazd P. O. W. w Warszawie, w której twierdzi, że zasługa wyzwolenia Polski jest wyłączną zasługą Piłsudskiego i POW i że z tej racji stanowi ona ich niezaprzeczoną własność, „Szopka” zamieszcza następujący komunikat:

„W związku z przepisaniem tytułu własności Polski na P. O. W., wydział oświatowy zjazdu postanowił zmienić znany wierszyk: „Kto ty jesteś? Polak mały” w następujący sposób:

Kto ty jesteś? — Peowiak cacy
Jaki znak twój? — Fryz na macy
Co ty kochasz? — Miasto Kraków
W oo się bawisz tam? — W kozaków
Kto ma rządzić Polską? — Dziadek
W oo całujesz Dziadka? — W.....
„Szopka”.

W krzesłach i za kulisami.

Icek Koldra jest w operze na „Madame Butterfly”.

— To jest zwarzowane komedje!
— Najpierw to nie jest komedje, a potem dlaczego jest zwarzowane? — pyta go żona.

— Nie jest zwarzowane? To amerykański konsul daje jej dolarów, a ona nie chce brać dolarów? Czy to nie jest komedje?

* * *

W „Śnie nocy letniej” Tytania całuje ośią głowę Spodka.

— Jak można tak z osłem? — pyta jedna pani.

— Bo ona pewno myśli, że to jest.. dziki osioł.. wie pani, co to o nim tak dziwnie mówią.

„Szopka”.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

D z i ś P R E M J E R A!

Kino-Teatr „Polonja” ul. Wileńska 22. Dyr. G. Szejpan.

D z i ś Tragedja ojca. Współczesno-erotyczny dramat w 6-ciu akt. wzbudzający wspaniałe wschodni dramat w 11 akt. Serja I-sza p. t. „Bajadery” najukochańsza żona Kalifa w 6 akt. Serja II-ga „Noc poślubna Kalifa. Tańce bajaderek i t. d.

Kino-teatr „Piccadilly” ul. Wielka.

D z i ś W haremie Bajadery. Wspaniałe wschodni dramat w 11 akt. Serja I-sza p. t. „Bajadery” najukochańsza żona Kalifa w 6 akt. Serja II-ga „Noc poślubna Kalifa. Tańce bajaderek i t. d.

KOŁDRY watowe i pluszowe poleca **Warszawski Magazyn Pościelowy.** Wileńska 10.

Dr. D. KENIGSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

Potrzebna służąca do wszystkiego. Dominikańska 16, m. 3. Zgłaszać się od 2-4 po poł.

Fabryka Obuwia „EXPRESS” Portowa Nr. 7. sprzedaje **PILŚNIAKI** sprzedaje na skórzanych podszewkach obszyte skórą, do noszenia bez kaloszy, które strzegą od wilgoci kataru i innych chorób.

Zarząd Kas Chorych m. Wilna i Powiatowej.

przypomina pp. członkom i członkom ich rodzin, uprawnionym do świadczeń Kasy a nie posiadającym dowodu osobistego z fotografią, o obowiązku zaopatrzenia się w takowy lub w legitymację Kasy z fotografią do dnia 1 grudnia b. r.

Po upływie tego terminu osobom, nie będącym w stanie stwierdzić swej tożsamości za pomocą dowodu urzędowego, zaopatrzonego w poświadczoną fotografię, żadne świadczenia kasowe (pomoc lekarska, zasiłki) udzielane nie będą.

(-) **Dr. Maleszewski.** w/z Komisarz Kas Chorych: m. Wilna i Powiatowej.

Dr. D. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8 ul. Ad. Mickiewicza 24. Kobieta lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz** Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Pr. od 12-5. ul. Ad. Mickiewicza 24.

AKUSZERKA A. Jutan ul. Niemiecka 4, m. 19, telefon 222. Udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Dr. med. Kapłan Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Okazyjnie sprzedaje się **dobry kredens** Plac Łukiski, stragan Nr. 40. Widzieć do 3 w poł.

Dom sprzed. się z 18-tu mieszkań wybudowany w 1914 r. w rejonie Kalwaryjskiej. Można częściowo. Dow. się w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4.

Kapusta brukiew i jabłka z maj Waki do sprzedania po cenach niższych z dostawą dla kupujących ponad 10 pud. Ul. Zygmuntońska (Nadbrzeżna) 6 w podwórzu.

Samotny poszukuje **POKOJU** Oferty do Adm. „Dz. Wil.” Wyżeł 6 m. do sprzedania. Mickiewicza 31, m. 4 do 5 ej pop.

Poszukuje mieszkania z 4-5-jej pokojem ze wszelk. wygodami. Pożąd. bliżej centrum. Łask. zgł. nads.: Królewska 5, m. 3, p. Ottowicz.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna

podaje do wiadomości, że z dniem 1 grudnia b. r. wzamian stosowanego dotychczas trybu udzielania porad obłożnie chorym wprowadza się następujący system lekarzy rejonowych, ogólnie przyjęty w Kasach Chorych Rplitej Polskiej:

1) Każda dzielnica miasta jest obsługiwana przez jednego lekarza rejonowego.

2) Dla pierwszego wezwania lekarza do obłożnie chorego osoba zainteresowana winna się zwrócić do Biura Zgłoszeń (Dominikańska 15). Wezwania, zgłoszone do godz. 12 w południe, będą uwzględniane tegoż dnia, późniejsze — w dniu następnym.

3) Lekarze rejonowi w sezonie zimowym wizytują obłożnie chorych do godz. 7-jej wieczór (19-jej).

4) O wizyty powtórne należy się zwracać bezpośrednio do lekarza danego rejonu.

5) Recepty dla obłożnie chorych, przepisane przez lekarzy rejonowych, Apteka Kasy Chorych sporządza i wydaje bez kolei.

6) Lekarze specjaliści mogą być wzywani przez lekarza rejonowego na konsylium, w wypadkach stwierdzonej potrzeby rzeczywistej.

Powyższa zmiana nie dotyczy udzielania pomocy położniczej, które pozostaje bez zmian w trybie dotychczasowym.

Dr. MALESZEWSKI w/z KOMISARZ KASY CHORYCH m. WILNA.

Dr. J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-3 w. ul. Mickiewicza 28-5.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9-1 i 4-7.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Kobieta lekarz **Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerja Kasztanowa 7, m. 7, g. 3-5.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4-7 pop ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

Przedstawiciele

w pow. miastach Kresów Wschodnich dla komisowej sprzedaży dachówki-marsylki poszukiwani.

Zgłoszenia piśmienne: Towarzystwo „Dachówka”, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 33 m. 25.

Przetarg na dostawę mięsa.

Dnia 3-go grudnia b. r. godz. 11-ta w Kierownictwie Rejonu Intendenty Wilno, Wielka 23 odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę mięsa dla G. K. M. Wilno, Nowo Wilejka i Podbrodzie na czas od 11-go grudnia 1923 r. do 11-go czerwca 1924 r.

Bliższych szczegółów co do ilości i jakości mięsa i ogólnych warunków dostawy udziela Kierownictwo Rejonu Intendenty Wilno Referat Żywnościowy (ul. Wielka 23), gdzie również można otrzymać oryginalne wezwanie do składania ofert.

KAMIEŃ POLNY I SZUFER (Tłuczeń)

znajdujący się w Wilnie lub przygotowany na stacjach kolejowych w każdej ilości

kupuje spółka Techniczno-Budowlana **Inż. T. Szopa i K. Zimmerman** sprzedawcy i dostawcy kamienia raczą się zgłosić do Biura przy ul. Żeligowskiego (daw. Gubernatorska) Nr. 1 m. 16, codziennie od 5 do 6 popołudniu.

PAPIERY ŚWIATŁOCZUŁE, oraz KOKS HUTNICZY GORNOSŁĄSKI Dostarcza **MIECZ. SEIDENGART** SOSNOWIEC, Piłsudskiego 42.